

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY.** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3.50 zł dla odbierających pismo na miejscu 2 złote. — Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Główna redakcja w Poznaniu Księgarnia Oczyszczeniowa Nr. 6120.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, Nałw. Marji P. 52. Tel. 2265. Skrz. p. 45  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odczytanie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.  
Reklamy nadesłanych redakcji nie zwraca.

**CENY OGŁOSZENI:** Za wiersz milimetry przed listem 40 gr. W tekście i całości 10 gr. w tekście 20 gr. (druk ogłoszenia wiersz 25 gr. tytuł 10 gr. 15 gr. Najniższe ogł. drobne 12. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 50 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## Echa skandalu na zgromadzeniu Ligi Narodów

Genewa. — Niezależnie od przykrego incydentu, jaki się wydarzył w pierwszym dniu otwarcia zgromadzenia Ligi Narodów, trzeba podać, choćby w najkrótszych słowach, ciekawy przebieg tego dnia.

Przez wszystkie dni ostatnie czynione były wyteżone wysiłki, aby zapobiedz zjawieniu się Negusa na sali i aby doprowadzić przynajmniej do odroczenia jego przemówienia. Ministrowie Delbos i Eden prosili Negusa, aby nie zjawiał się w pierwszym dniu otwarcia zgromadzenia. Wszelkie wysiłki okazały się daremne: Haile Selassie oświadczył, że przybył umyślnie, celem poruszenia sumienia ludzkości i wierzy jeszcze w obecność sumienia tego przynajmniej na niektórych ławach Ligi, wreszcie, że w sytuacji, w jakiej się znajduje on i jego kraj niema nic do stracenia. Gdy więc nie pomogły zabiegi osobiste, biuro prezydalne zgromadzenia w osobie delegata Szwajcarii, p. Motty, popartego przez delegata Węgier, usiłowało zabronić Negusowi wygłoszenia mowy na trybunie. Wówczas delegat Irlandji, de Valera, uderzył pięścią w stół i zapytał, jaki jest artykuł regulaminu, zabraniający członkowi Ligi i w dodatku pierwszemu delegatowi zabierania głosu na zgromadzeniu. Interwencja de Valery położyła kres interwencji prowojskiej p. Motty. Wówczas przeciwnicy wystąpienia Negusa zastosowali prostą metodę: obstrukcji. Mimo nieobecności delegacji włoskiej na sali, postanowiono odczytać wydrukowany już i rozdany wszystkim delegatom przesłany godzinny raport rządu włoskiego, jak również postanowiono, aby raport ten został przetłumaczony na język angielski, a to wszystko z tą racją, że posiedzenie, które zaczęło się o godz. 5-jej po południu, przeciągnie się wskutek tego tak długo, iż nie starczy już czasu na wygłoszenie mowy cesarza Abisynji.

Skoro Liga uznała, iż Haile Selassie pozostaje cesarzem Abisynji i że w charakterze tym prawnitowo reprezentuje swój kraj na zgromadzeniu, jako państwo, należące do Ligi Narodów narówni ze wszystkimi innymi państwami, należało na mocy obowiązujących protokołów dyplomatycznych okazać Negusowi pewne, minimalne choćby, względy protokolarne, w chwili wejścia jego na salę. Na spotkanie naczelnika państwa powinien był wyjść przynajmniej sekretarz Ligi. Tymczasem zaś, gdy Negus wchodził na salę zgromadzenia, prowadził go własny jego sekretarz, wśród jak by przykutych do swoich miejsc delegatów. Pokonanemu monarsze dano do zrozumienia, że jest pobity i że powinien uprzytomnić sobie całą gorzkość słów: „biada zwycięzcom!”

A jednak mowa jego nie przeszła bez głębokiego wrażenia. Negus, występując przeciw państwom, które uchwały sankcje, a następnie podpięszyły się z ich zniezieniem, uczynił specjalną aluzję pod adresem „pewnego rządu”, który, uchwalając sankcje, uczynił wszystko możliwe, aby skuteczność ich osłabić, odroczyć, unicestwić i to wszystko rzekomo w imię tajnego układu, zawartego z Włochami w styczniu 1935 roku. Było to ze strony Negusa wskazanie palcem na rząd Laval'a we Francji.

Mówiąc o Włoszech Negus szczegółowo opowiadał o zastosowaniu zabójczych gazów iperytowych, których działanie trujące występowało też daleko za frontem wojennym.

„Proszę Boga Wszemchnoego — zawołał — by oszczędził narodom słabo uzbrojonym tych męk i katuzny, jakich doznał lud mój wskutek barbarzyńskich metod walki rządu włoskiego. Jeżeli wy wszyscy tu obecni zapomnicie o tem, co

to jest moralność międzynarodowa, jeżeli wy przypieczętujecie zwycięstwo siły brutalnej nad prawem, okrutny los, jaki spotkał mój kraj, czeka niejedno państwo europejskie, które ufne, jak ja, w moc prawa i Ligi Narodów; padnie ofiarą państwa, nie liczącogo się ani z prawem; ani z moralnością królestwa Bożego.”

W tym tonie mówił Negus przez całą godzinę w swoim języku amharyjskim metalicznym głosem, skandując każde słowo i podnosząc patetycznie ręce do góry.

Na zakończenie mówił, że usiłowano

kupić go za cenę wyrzeczenia się przez niego walki.

„Stale mi powtarzano — wołał Negus — że niema konfliktu włosko-abisyjskiego, lecz, że istnieje konflikt Włochy — Liga Narodów. Otóż ja w to uwierzyłem: I dlatego odmówiłem licznym propozycjom rządu włoskiego, dającym mi daleko idące korzyści osobiste wzamian za zdradę mego ludu i za zdradę Ligi Narodów. Czyż nie broniłem sprawy wszystkich ludów słabych, zagrożonych agresją silnych?”

Jak zaznaczyliśmy, mowa cesarza abisyjskiego wywołała istotnie silne i głębokie wrażenie, spotęgowane jeszcze przez zachowanie się dziennikarzy włoskich.

Zobaczmy, jakim odbije się ona echem w wystąpieniu Bluma, Edena i Litwinowa.

## Burzliwa dyskusja w parlamencie francuskim

### NAD ROZWIĄZANIEM UGRUPOWAN PRAWICY. OSTRY ATAK PRZECIWKO KOMUNISTOM.

Paryz. — W czasie wtorkowej debaty parlamentarnej nad interpelacjami w sprawie rozwiązania „Ligi faszystowskich”, prawica posługiwała się przede wszystkim argumentami prawniczymi, podkreślając brak podstaw do wydania tego rodzaju dekretu.

Mówcy prawniczy zaznaczyli równocześnie, iż bynajmniej nie zamierzają skarżyć się na bezprawne traktowanie, lecz tylko wyciągną ślad winosiek na przyszłość i w chwili dojścia do władzy zastosują te same metody wobec ugrupowań lewicowych.

Wśród przemówień deputowanych prawicowych na pierwszy plan wysuwa się wystąpienie dep. Xavier Vallata, którego niezwykle gwałtowny ton wywołał burzliwą atmosferę w Izbie. Xavier Vallat postawił zarzut, iż „lewica pragnie wprowadzić czerwony faszyzm”, co wywołało ostre protesty na ławach lewicy. Następnie, w atmosferze okrzyków i protestów postawił mównicą komunistom żarstów „niekonsekwencji i fałszywego nacjonalizmu, które kiedyś doprowadzić mogą do zmiany podziwienia Frontu Ludowego w podziwienie wojskowe”.

Słowa mowy wywoływały stałe okrzyki i wrzawa na ławach komunistów, które z trudem usiłuje opanować przewodniczący Herriot; ustawicznie przerywanie na skrajnej lewicy wywołuje wreszcie

gwałtowną reakcję na ławach prawicy i centrum, gdzie deputowani, uderzając w pulpity, wnoszą okrzyki protestujące przeciwko postępowaniu komunistów, uniemożliwiających kontynuowanie przemówienia.

Niewzruszony ten Xavier Vallat wystąpił następnie bezpośrednio z atakiem pod adresem komunistów, zapytując ministra spraw wewnętrznych, czy pozwolił im na kontynuowanie destrukcyjnej działalności.

Wśród oklasków i okrzyków protestujących, zagłuszających w pewnych momentach niezwykle donośny ton głosu mowy, Xavier Vallat zakończył swoje przemówienie następującym wezwaniem pod adresem ministra spraw wewnętrznych: „Przestrzegam pana, panie ministrze, w mem własnym imieniu, że skoro pan nie zaprzestanie naruszania deklaracji praw człowieka i obywatela — Francuzi: będą uważali za swój obowiązek zszunować się przeciwko tej tyranji!”

Przemówienie dep. Xavier Vallat było gorąco powitane na ławach prawicy i centrum, gdzie deputowani powstali z miejsc; owacyjnie oklaskując jego wystąpienie.

Przemówienie dep. Taittingera, przywódcy partji narodowo-ludowej miało charakter prawniczy. Mównicę ograniczył się do argumentów prawnych i krytyki

postępowania władz administracyjnych.

Paryz. — W dalszym ciągu posiedzenia izby minister spraw wewn. Salengro w odpowiedzi na interpelację deputowanych prawicowych podkreślił, iż partja frankistowska występowała w bardzo ostrych słowach przeciwko parlamentowi i wzywała do zaburzeń.

Podobno organizacja „Solidarite Francaise” głosiła, iż wkrótce ma zajść potrzeba użycia broni.

Partja narodowo-ludowa (dawna „Jeunesse Patriote”) występowała w zdyscyplinowanych i karnych szeregach, co dowodzi jej wojskowego charakteru.

Podobny charakter miała organizacja „Croix de Feu”. Przez rozwiązanie ugrupowań, których działalność była wymierzona przeciwko obecnemu ustrojowi, rząd pragnął zapewnić utrzymanie ładu.

Odpowiadając na interpelację w sprawie ostatnich incydentów między elementami prawicowymi a członkami Frontu Ludowego, minister Salengro podkreślił, że młodzi manifestanci prawicowi, zaopatrzeni w odznaki i sztandary, usiłowali nakłonić tłum do wykroczeń przeciwko porządkowi.

„Sztandar trójkolory jest sztandarem narodowym, a nie partyjnym” — oświadczył minister — a zakończył swoje przemówienie zapewnieniem, iż „rząd utrzyma ład i będzie stosować sprawiedliwie ostatnie dekrety, mające na celu obronę ustroju republikańskiego”.

Paryz. — W dalszym ciągu obrad izby przemawiał komunist Ramette, wyrażając zaufanie dla rządu i zapewnijając poparcie w sprawie rozwiązania „Ligi faszystowskich”, które „usiłują przeszkadzać w wykonywaniu programu Frontu Ludowego”.

Następnie przemawiał deputowany z prawicy Ybarnegaray, który zapytuje, dlaczego nie rozwiązano organizacji samoobrony socjalistów i komunistów. — Prawo powinno być jednakowe dla wszystkich Francuzów. Mównicę podaje w wątpliwość twierdzenie, jakoby rozwiązane organizacje prawicowe zagrażały ustrojowi Francji i domaga się rozwiązania ugrupowania partji komunistycznej, cytując na poparcie swego zdania propagandowe wydawnictwa komunistyczne.

## Zaburzenia w Afryce francuskiej

Paryz. 1.7. — Prasa paryska z coraz większym zaniepokojeniem omawia wiadomości o zaburzeniach w Afryce francuskiej. „Intransigeant” podaje dzisiaj trzy obszernie relacje: z Oranu, z Bou-Saada i z Constantiney. Dziennik podkreśla, że zaburzenia, jakie wybuchły w tych trzech różnych miejscowościach Afryki francuskiej, wywołane były przez dwa czynniki: z jednej strony odbijają się tam echa walk między żydami a Arabami w Palestynie, z drugiej strony — echa walk politycznych, związanych z sytuacją strajkową i polityczną we Francji. W Oranie na głównym placu doszło do gwałtownych starć między zwolennikami prawicy i lewicy. W wyniku strzelaniny jedna osoba została zabita, a kilkanaście jest ciężko rannych. W Constantine zaburzenia przybrały charakter rozruchów antysemitycznych, podczas których kilkanaście osób odniosło rany. W Bou-Sada podczas wizji lokalnej, dokonywanej przez sędziego w związku z procesem zarządcy żyda, który zabił wystrzałem z rewolweru podczas kłótni sąsiada swego, tłum Arabów napadł na eskortowanego, wyrwał go z rąk dżandarmów i w okrutny sposób zamordował.

**TRZĘSIENIE ZIEMI.**  
Ryga. — Według doniesień z Moskwy, w mieście Stałnabad w Tadżyckanie nastąpiło silne trzęsienie ziemi. Wstrząsy podziemne trwały dwie minuty. Wielu domów zarywowało się.



Uroczystość ku czci chłopcebohatera w Nowosielcach. Ogniedal odbyły się w Nowosielcach, pow. przewalskiego uroczystości ku czci chłopcebohatera Michała Pyra, który w XVII-wiecznym wieku zorganizował zbrojny opór przeciwko tatarskiej, ratując wieś i kosić od nieuchronnej zagłady. Armia polska wraz z ludem walczyła o wolność i przetrwanie państwa. W miejscowej ludność uszyła mu piękny kopeczek. W 1925 roku w miejscu tym odsłonięto pomnik. W 1935 roku w towarzystwie śp. biskupa Baryły i prezbitera gen. Rydza-Śmigłego przyjmującego w towarzystwie śp. biskupa Baryły i prezbitera gen. Rydza-Śmigłego, na ten kopeczek ku czci Michała Pyra, dołądził banderji chłopcebohater i oddziałów pieszak.

# Anglia poszukuje żołnierzy

Angielski minister obrony krajowej Duff-Cooper, zrewolucjonizował do pewnego stopnia opinię publiczną Anglii swoimi wystąpieniami przeciw pacyfistom i przeciw kierowi anglikańskiemu, którym zarzucił, że dzięki ich akcji obywatele stronią od wojska, nie kwapią się do służby w obronie kraju i to w okresie, który zdaniem ministra jest groźniejszy niż rok 1914.

Mowy ministra wzburzyły koła, do których były skierowane; kier anglikański zareagował mocno na ataki Duff-Coopera i odpowiedział przez usta arcybiskupa Canterbury i Durham. Faktem jest jednak niezaprzeczalnym, iż Anglicy nie czują pociągu do służby w wojsku, że nawet bezrobotni przekładają swój stan obecny nad dach nad głową w koszarach o pewne jutro, że propaganda werbunkowa, którą rozwijał w wielkich rozmiarach rząd, trafia na oporny grunt i ochotników zgłasza się do biur werbukowych bardzo mało, tak mało, iż powstały luki w niewysokim składzie liczbowym armii metropolitanej.

A tymczasem Anglia potrzebuje w chwili obecnej i na najbliższą przyszłość więcej żołnierzy niż kiedykolwiek, nie tylko dla obrony kraju masy, lecz i dla utrzymania status quo w kolonjach i krajach mandatowych exemplum Palestyna, Transjordanja, Irak, nie sięgając po dalsze przykłady. Ustalono zaś w każdym razie preliminarjny status quo pokojowego na zachodzie Europy wymagać będą od Anglii w razie potrzeby zaangażowania na kontynencie znacznych sił dla obrony ew. Francji, Belgii, Holandji. Dodajmy, że sytuacja w Afryce, po zaanektowaniu Abisynji przez Italię, skomplikowała się dla Anglii na długie lata i wymaga również w utrzymania w Egipcie, Sudanie, Kenji większych niż dotąd sił wojennych.

Jasne jest, że minister spraw wojskowych, odpowiedzialny za bezpieczeństwo i całość Imperjum brytyjskiego, nie może ze stoicyzmem przyglądać się pustkom w koszarach i luksom rażącym w szeregach armii. I to w momencie gdy parlament uchwalił olbrzymie sumy na dobrojenie wszystkich działów obrony Imperjum. Ze strony ministra jest to logiczne i konsekwentne.

Inna rzecz, iż służba wojskowa była w Anglii mało popularna oddawna i dzisiaj tkwią w szerszych masach te same uprzedzenia i niechęci do kariery wojskowej.

Trzeba przyznać, iż pragnąc przełamać bierny opór swego społeczeństwa, minister Duff-Cooper nie żałuje środków i sposobów na propagandę werbunkową. Na każdym rogu ulic Londynu i innych miast angielskich wiszą różnobarwne plakaty, zachwalające służbę w armii i wzywające obywateli do zapisywania się w porządki żołnierzy Jego Kr. Mości.

Trzeba też przyznać, że nigdzie może, z wyjątkiem chyba Stanów Zjednoczonych, służba w armii nie jest tak opłacana i tak — można wprost powiedzieć — wygodna i komfortowa jak w Anglii. Bo oto, co ofiaruje armia ochotnikowi, który wstąpi do służby „Nadzwyczajne korzyści i możliwości — trening sportowy, wykształcenie, pobyt zagranicą, w krajach egzotycznych. Szeregowiec korzysta z jednomiesięcznego, płatnego urlopu corok co tydzień z wook-endu, z urlopów krótszych podczas świąt, jak Boże

Narodzenie, Wielkanoc etc. W koszarach znajduje się żołnierz dobre utrzymanie, dobrą zdrową kuchnię, wygodne urządzone lokale odпочynkowe, czytelnie, sale bilardowe, łazienki etc. „Żołd, jaki otrzymuje rekrut wynosi 2 szylingi (2 złote) dziennie, a po 6 miesiącach służby żołd ten sięga 15 szylingów na tydzień, po roku — 17 szylingów tygodniowo“.

Jak widać z tych danych, służba w armii angielskiej jest dodrze opłacana, tak dobrze jak w lukratywnym zawo-

dzie, jeśli się uwzględni jeszcze warunki mieszkaniowe i inne. A pomimo to wszystko Anglikom, nie wyłączając bezrobotnych, nie spieszą wcale do korzystania z możliwości łatwego życia na żołdzie Jego Kr. Mości. Tak, iż w kolach rządowych i w dyskusjach publicznych zaczyna się wysuwać dość często argument o konieczności państwowych, prowadzących do zainicjowania przymusowej służby wojskowej. Narazie mówi się tylko o tem. Od słów nie przejdzie się jednak rychło do czynu, bo Anglia jest konserwatywna i Anglik cenii tradycje więcej niż logikę w postępowaniu.

E. R.

## Memoriał rządu włoskiego

### DO LIGI NARODÓW W SPRAWIE CYWILIZACJI ABISYNIJ

Genewa. — Pismo włoskiego ministra spraw zagranicznych zawiera 4 strony druku oraz 10 stronice aneksów, wśród których m. in. figurują nazwiska rasów i innych notabłów etjopskich, którzy zgłosili swoją wierność dla reżimu włoskiego.

Ciano twierdzi w swoim piśmie, że rząd włoski stale okazywał wobec Ligi Narodów swoją dobrą wolę. Rząd włoski czynił liczne próby załatwienia sporu w drodze rokowań, które były stale udaremniane przez Abisynję.

Zanim wojska włoskie zdążyły przybyć do Addis Abeby, rząd abisyński przestał istnieć. Stolica oddana była na łup pożarów i rozboju. Interwencja włoska okazała się niezbędna dla ochrony obcych poselstw. Włochy znalazły kraj w zupełnym nieładzie.

Włoski minister spraw zagranicznych podkreśla, że Włochy podjęły się zaprowadzenia nowego porządku, odpowiadającego potrzebom i uczuciom ludności. Rząd włoski wyraża przekonanie, że wola ludności współpracy z nowym ustrojem jest niewątpliwa. Włochy uważają swoją misję w Abisynji jako święte po-

siannictwo cywilizacyjne, które pragną wypełnić w duchu zasad paktu Ligi Narodów i innych paktów międzynarodowych, które sprzecywały zadanie mocarstw cywilizatorskich.

Pismo twierdzi, że byłoby przyciągnięciem do współdziałania w rządzeniu w charakterze doradczym. Włochy pragną trzymać się zasady, że tubylcy nie mają obowiązków służby wojskowej z wyjątkiem dla celów policyjnych i obrony swojego terytorjum. Swoboda tranzytu i handlu jest dla wszystkich państw zagwarantowana. Rząd włoski poczytywał sobie będzie za obowiązek honoru informowanie Ligi Narodów o postępach prac cywilizacyjnych w Abisynji.

Pismo kończy się zapewnieniem cęci współpracę Włoch w akcji międzynarodowej pod egidą Ligi Narodów, pismo rządu włoskiego jest, według opinii kulturalistów Ligi Narodów, bardzo ugodowe. Po odczytaniu tego pisma Van Zeeland udzielił głosu delegatowi Argentyny Cantillo, który wygłosił utrzymanie w bardzo ogólnym charakterze przemówienie, kładąc nacisk na art. 10 paktu Ligi Narodów i podkreślając konieczność podjęcia reformy paktu Ligi Narodów.

## Skutki wystąpienia negusa na forum genewskim

Wiedeń. — Incydenty, jakie wydarzyły się na wtorkowym plenarnym zebraniu Ligi Narodów podczas mowy Negusa, stały się obecnie przedmiotem ogólnej dyskusji międzynarodowej.

Fakt, iż Negus obraził armię włoską na zebraniu Ligi, przywiązującem przeciw tak wielką wagę do powrotu Włoch do współpracy europejskiej, wywołał w Rzymie jaknajgorsze wrażenie.

Niemniej Rzym wyraża swe oburzenie z powodu masowych aresztowań dziennikarzy włoskich w Genewie. Według niepotwierdzonych narazie pogłosek ze źródeł rzymskich, Mussolini zastanawia się podobno obecnie nad wystąpieniem Włoch z Ligi Narodów na znak protestu przeciw atakom Negusa na Włochy.

Dyplomaci genewscy usiłują za wszelką cenę doprowadzić do uspokojenia umysłów.

Wedle dalszych informacji, nikt nie przypuszczał w Genewie, by przygotowane z taką starannością otwarcie plenarnego zebrania Ligi Narodów, poświęconego likwidacji konfliktu abisyńskiego, mogło w ostatniej chwili wywołać niebezpieczeństwo nowych zakłóceń i zażgów.

W Genewie wiele się mówi o taktycznym będzie przewodniczącego zebrania, który udzielając Negusowi głosu, zacytował go „Jego cesarską mością Haile Selassie, pierwszym delegatem Abisynji“.

Przesłuchiwanie aresztowanych dziennikarzy włoskich trwało aż do godz. 1-ej w nocy.

Po przesłuchaniu przez szefa bezpieczeństwa publicznego, zwolniono z aresztu dwóch dziennikarzy włoskich Marchini, przedstawiciela agencji Stefani i Fascetti, korespondenta „Gazeta del Popolo“.

W areszcie pozostaje nadal 6 dziennikarzy włoskich, reprezentujących „Corriere della Sera“, „Gazeta del Popolo“, „opolo d'Italia“ i „Lavoro Fascista“. — Władze szwajcarskie zdecydowały, iż

dziennikarze włoscy pozostaną nadal przymuszonymi w areszcie. Dotychczas przez ciwko aresztowanym dziennikarzem włoskim nie wpłynęła żadna skarga.

Jeśli prokuratura szwajcarska zechce wytoczyć dziennikarzem włoskim, będącym obywatelem włoskim, proces, to niewątpliwie przyczyniłoby się to do niepożądanego w chwili obecnej powikłania sytuacji.

Z uznaniem jednak podkreśla się stanowisko szwajcarskiego min. spraw zagr. Motta, który przewiduje wybuch konfliktu w związku z mową Negusa, starał się wszelkimi sposobami nakłonić generalnego sekretarza Ligi Avenola, by nie dopuścić Negusa w ostatniej chwili do głosu.

Zabiegi jego jednak spełzły na niczem.

## TELEGRAMY

### VAN ZEELAND UZYSKAŁ WOTUM ZAUFANIA.

Bruksela. — Izba wyraża rządowi za ubranie 119 głosami przeciw 51, przy 9 wstrzymujących się od głosowania. Przed głosowaniem wygłosił premier van Zeeland krótkie przemówienie, w którym zażądał na terenie międzynarodowym i wewnętrzno-politycznym.

Wyjazd premiera do Genewy jest przewidziany na poniedziałek wieczorem. NIEMCY A ROCZNICA TRAKTATU WERSAŁSKIEGO.

Berlin. — Prasa niemiecka omawia 17-lecie podpisania traktatu wersalskiego szeregiem zmiennych artykułów. Na la mach „Deutsche Allg. Ztg.“ naczelny publicysta tego organu pisze, że po 17 latach niewiele zostało w Wersalu. Musielibyśmy odrzucić ten traktat — pisze on — ponieważ naród niemiecki nie chciał być jak parias między narodami. „Reichs-Zeitung“ pisze, że należy wyważyć wszystkie trujące zęby i...

ciej przeprowadzić reformę Ligi, przewidzianą w artykule 19. Na te tych życzeń niemieckich duże rozczarowanie musi stanowić fakt, że Francja i Anglia postanowiły odłożyć sprawę reformy Ligi do jesieni. Jeżeli nawet przyjdzie do reformy Ligi, to może być to tylko reforma częściowa, nie sięgająca do źródła zła, t. j. odwrócenia statutu Ligi od traktatu wersalskiego. GROZBA STRAJKU W AMERYKANSKIM PRZEMYŚLE WOJENNYM.

Nowy Jork. — W związku z akcją syndykatów metalowców nie godzącym się na zatrudnianie robotników niezsyndykalizowanych grozi wybuch strajku w przemyśle żelaznym, zatrudniającym pół miliona ludzi. Organizacja pracodawców oświadczyła, że uczyni wszystko, aby zwalżyć żądanie syndykatów. Zdaniem dzieńników, walka aż do skutku wydaje się nieunikniona.

### NEUSTAJĄCE WRZENIE W HISPANII

Madryt. — Aresztowano trzech oficerów lotników. Przyczyny aresztowania nie są narazie znane.

W la Corona, w czasie napadu na autobus, trzy osoby zostały zabite, a trzy odniosły rany. Sprawcy napadu zbiegli: Strajk tramwajarzy w Owidio trwa na dłu. Ruch strajkowy zaczyna ogarniać wszystkie działy komunikacji.

### KORPUS NIEMIECKI W GDANSKU.

Wiedeń. — Wedle pogłosek ze źródeł londyńskich otrzymał miał komendant wojskowy Królweca gen. Brauchisch rozkaz zorganizowania nowego korpusu niemieckiego w Gdańsku.

Dyplomaci angielscy stoją na stanowisku, że krok taki jest wedle statutu miasta Gdańska, niedopuszczalny i że byłoby w wypadku zrealizowania go wyrazem polityki niemieckiej, stwarzającej w ostatnich czasach coraz częściej fakty dokonane.

### Dziennikarze włoscy

#### zostaną wydalen z Szwajcarii?

Genewa. — W związku z incydentem, wywołanym przez włoskich dziennikarzy należy nadmienić, że policja wyprowadziła z sali wszystkich dziennikarzy włoskich z wyjątkiem przedstawiciela „Popolo d'Italia“ który w chwili, gdy Negus rozpoczął swe przemówienie znajdował się w kabine telefonicznej i nie wziął udziału w manifestacji.

Pośród ogólnego zamieszania aresztowano również pewnego dziennikarza hiszpańskiego, którego po wylegitymowaniu zwolniono.

Po wyprowadzeniu dziennikarzy włoskich z sali obrad radca związkowy Motta odbył naradę z prokuratorem kantonalnym genewskim, a następnie rozmawiał telefonicznie z prokuratorem związku w Bernie.

W kolach prawniczych zaznaczają, że incydent może mieć poważne konsekwencje, jak np. wydalenie dziennikarzy włoskich ze Szwajcarii i odebrania legitymacji prasowych, wydanych przez sekretarjat Ligi.

### „Wojna chorągwianna“

Paryz tonie w powodzi flag narodowych.

Paryz. — T. zw. „wojna chorągwianna“, tocząca się od kilku dni, w Paryzu, a wyrażająca się w wywieszaniu chorągiewek trójkolorowych o barwach narodowych, oraz noszeniu w butonierkach odznak o kolorach narodowych przez przedstawicieli prawnicy, zaczyna być coraz bardziej niewygodną dla stronnictw prorządowych.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji porozumiewawczej stronnictw większości rządowej przedstawicieli stronnictwa radykalno-socjalistycznego wystąpił z propozycją, ażeby w dniu święta narodowego, t. j. w dniu 14 lipca wszystkie stronnictwa większości rządowej, a mianowicie: socjalistyczne, komunistyczne i radykalno-socjalistyczne wydały swym członkom instrukcje wywieszania w tym dniu flag trójkolorowych, by w ten sposób odebrać prawnicy możliwość przeciwstawiania chorągiewek narodowych obecnemu obowiazowi rządowemu.

Paryz. — Już od tygodnia ulice ParYZa mają wykład odświętny z powodu licznych sztandarów narodowych, jakimi udekorowano okna wielu domów. Na skutek odezw rozwizanych organizacji politycznych pracujących wczoraj do tej manifestacji przyłączyło się najliczniejsze obok „Unji federalnej“ ugrupowanie b. kombatanów, a mianowicie: „Unja narodowa“, która wydała odezwę do swoich członków wzywając ich do dania wyrazu swoim uczuciom narodowym przez przybranie okien sztandarami.

# „Wójtowie Michale Pyrzy, śpijcie spokojnie“

## Serdeczne przymierze włościjańskie z armją

Przeworsk. — W uzupełnieniu opisu uroczystości poświęcenia kopca Michała Pyrzy w Nowosielcach, o czym pisaliśmy onegdaj, podajemy za „IKC.“ dalsze szczegóły obchodu:

Po kazaniu ks. biskupa Bardy, przemówił w imieniu włoścjan gospodarz nowosielecki i członek komitetu budowy kopca Franciszek Słysz, w następujących słowach:

„W imieniu chłopów Nowosielczan, potomków obrońcy Nowosielec przed 312 laty Michała Pyrzy, którego pamięć dziś czcimy, witam was wszystkich, a przede wszystkim naszego gościa, naszego wodza p. generała Śmigłego i pułki armji polskiej, które za chwilę pochylą swoje sztandary przed kopcem. Witam arcykapłana naszego Kościoła i prastarego kościółka, którego bronili nasi przodkowie, witam sąsiadów-chłopów z bliska i z daleka, którzy w kopcu Pyrzy dojrzyli objawienie swej roli i znak wiary, iż oto w Polsce od stóp tego kopca świta jutrzienka lepszych czasów i światłem swoim ogarnia cały naród. Witam wszystkich gości kochanych, co nasze zamiary wyrozumieł i składając hołd legendzie o chłopstwie wojenne, przysięgł przysięgając też myśli, że fundamentem polskim jest ta warstwa narodu, która na sztandarach swoich pisze dawne hasła „żywią i bronia“. My, chłopcy, chcemy by Polska podporządkowana i chcemy, aby chłop miał w Polsce prawo trzymać w swoich twardej dłoniach sztandar państwa polskiego. —

Michale Pyrzy, wójtowie i gospodarzu nowosielecki, niech Twój duch chłopski przysięgaj mi, że z gorącego serca mówię prawdę, niech cały naród uwierzy, że może żyć bezpiecznie w państwie i w gromadzie, nad której całością czuwa chłop polski. Michale Pyrzy, na brząsk swojej legendy przysięgamy, że krew Twoja i wola będą nam, chłopom polskim, przymierzem. Z całym narodem polskim i jego zbrojną potęgą nie strasze nam się moce przeciwnie, nikt nie ruszy granic Polski, nad których całością czuwać mający miliony ludu polskiego, które świadome swej sily chcą wziąć Polskę w swoją opiekę i czynią z niej potężne i wolne państwo. Niejedyn zapewne był Pyrzy w Polsce przedobrotowej, który w czasie licznych najazdów bronił się ojczyznę. Nie było tych, co by notowali bohaterkie czyny chłopów. Niejedyn był zapewne taki, jak pomocnik Pyrzy, Franek Dudek z Nowosielec, co uciekłszy z pod pańszczyzny, siedł na wonkę, a zaszczytnymi bliźniami odkryty, wrócił do pańszczyźnianego kieratu z głuchym żalem i żrącą w sercu gorącością. Niejedyn był chłop, co w piechocie wybranieckiej albo jako ciura, towarzyszący swemu panu, nastawiał piersi za Polskę i niejednego czynił dokonał. Nie brakuje też chłopów, czy to w powstaniu kościuszkowskim, czy to w powstaniu listopadowym i styczniowym, niejedyn, powtarzam, był Pyrzy w przeszłości.

Ale masa chłopstwa, jako całość, obca była Polsce, bo wszystko robiono, żeby była obca, a usilnie starano się o to, żeby chłop nie poczuł się obywatelem polskim. Trzeba było od czasów Pyrzyowych trzech długich stuleci, trzeba było potężnych wstrząsów, przez które przeszedł świat i Polska, aby runął mur, oddzielający chłopów od Ojczyzny. W 300 lat później, gdy nowa nawała ze Wschodu już nie tatarska, ale bolszewicka zagroziła Polsce, wtedy już nie poszczególni Pyrzy, ani Dudki, ale cała masa chłopstwa uznała sprawę obrony Ojczyzny za swoją i pospieszyła na obronę granic na wezwanie innego wójty, wójta z Wierchosławic, który sam stosował i chłopów nauczył obejmować troską nie tylko wiesz rodzinną, jak to było za czasów Pyrzyowych, ale całą Polskę.

Wielkie przemiany dokonały się w nas w masie chłopstwiej od czasu Michała Pyrzy. Jesteśmy dziś świadomi naszych obowiązków wobec państwa, w pierwszym rzędzie obowiązków obrony państwa. — Podatek krwi, który gotowiliśmy złożyć, nie traktujemy ani jako łaski wobec Ojczyzny, ani jako uprzejmość, za którą żąda się zapłaty. Bo daniny życia nie można oddać.

Obowiązek obrony, do którego się pu-

czuwamy, wynika poprostu stąd, że chcemy mieć swoje państwo, że jesteśmy w nim jeżeli nie gospodarzami, to przynajmniej współgospodarzami. Ale właśnie dlatego mamy nietylko prawo, ale nawet obowiązek współpracy nad tem, jakim to państwo ma być i w jakim kierunku ma iść. Mamy nietylko prawo, ale i obowiązek wołać, że odsuwanie masy chłopstwiej od należnego jej udziału w sprawach politycznych, że pozbawianie ich praw politycznych może fatalnie odbić się na państwie w chwili, kiedy będzie potrzebowało chłopstwiej ofiarności, chłopstwiej krwi i chłopstwiej życia.

Chcemy wierzyć, że udział armji z gen. inspektorem Rydzem-Śmigłym na czele w uroczystościach ku czci chłopa-bohatera Michała Pyrzy jest zapowiedzią większego niż dotychczas zrozumienia dla tych rzeczy, których masa chłopstwa pragnie i o które wola.

Wójtowie Michale Pyrzy, śpijcie spokojnie, zawsze obronimy te skarby, których Wyście bronili i ty. armjo polska, wiedz, że Michał Pyrzy to nasze zawołanie, z krwi i kości naszej wyrosło i pamiętaj, że duch Pyrzy skrzydła swoje nad tobą rozpina i karmi swoją wielkością. Pamiętaj, że my z tobą na wieki, my, którzy żywią i bronia.

Następnie odbył się pochód i defilada.

Po skończonej części oficjalnej uroczystości w pięciu punktach Nowosielec odbyły się zabawy ludowe przy licznych orkiestrach, a komitet budowy kopca Michała Pyrzy, na czele z ks. proboszczem Józefem Ulanowskim, podejmował gości ze wszystkich ugrupowań, które wzięły udział w święcie. Wśród gości nie brakowało ks. Andrzeja Lubomirskiego, ordynata przeworskiego i hr. Potockiego, ordynata łanuckiego oraz Wacława hr. Tarnowskiego.

Na kopcu Michała Pyrzy ks. Panaś przywołał urnę z ziemią z pobojowiska pod Bukaczowcami, pow. rohatyńskiego, gdzie z chanem tatarskim Budzaki, Kantymirem, na fortyfikacjach kościelnych w Nowosielcach borykał się wójt Michał Pyrzy, a który to chan został ostatecznie przez hetmana Koniecpolskiego i hetmana Żółkiewskiego ostatecznie rozbity.

W zjeździe i w defiladzie przed kopcem Pyrzy wzięły udział wszystkie w Polsce istniejące ugrupowania polityczne. Jeden z korespondentów pism zagranicznych oświadczył, że była to uroczystość wielkiego i serdecznego przymierza między włościjaństwem polskim a armją polską, dowodzoną przez generała Rydzę-Śmigłego.

W czasie defilady przed podium z generałem Rydzem-Śmigłym podszła grupa członków zarządu głównego Stronnictwa Ludowego. Gdy przybyli zatrzymali się, Wacław Krzeptowski z Zakopanego wznosił okrzyk:

„Niech żyje Rzeczpospolita Polska! Niech żyje silna armja polska! Niech żyje Stronnictwo Ludowe! Żądamy powrotu Wincentego Witosa i towarzyszy Niech żyje rząd chłopski z Witosem na czele!“

W tym momencie pochylili się sztandary organizacyj ludowych. Krzeptowski głęboko pokłonił się generałowi Rydzowi-Śmigłemu, który w odpowiedzi zasalutował.

Następnie delegaci Stronnictwa Ludowego wręczyli generałowi Rydzowi-Śmigłemu petycję, zawierającą żądania polityczne Stronnictwa Ludowego. W pe-

tycji tej powiedziano m. in., że „zgodnie z uchwałami kongresu Rady Naczelnej oraz milionowej rzeszy chłopstwiej, zebranej na święcie ludowym, nie opuszczaj, ani nie wyprą się emigrantów politycznych Wincentego Witosa, Władysława Kiernika i Kazimierza Bagińskiego, którzy cierpią nie za swoje czyny osobiste, lecz za działalność Stronnictwa“.

„Stronnictwo Ludowe na pierwszym planie stawia sprawę ugruntowania na polsej państwowości przez zapewnienie Polsce bezpieczeństwa i sily na wzwnatrz.“

„Zbrani oświadczają, że Stronnictwo Ludowe gotowe jest poprzeć z całą gotowością i gorliwością wszystkie wysiłki, zmierzające do podniesienia obronności państwa, osłabionej m. in. wskutek polityki zagranicznej“.

Dalej rezolucja domaga się: „Konstytucyjnej opartej na podstawach demokratycznych, zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, rozwiązania obecnych Izb ustawodawczych i nowych bezstronnych wyborów na zasadach demokratycznych, zlikwidowania dotychczasowych praktyk administracyjnych, sprawiedliwego, tylko na prawie i sumieniu opartego wymiaru sprawiedliwości“.

Następnie rezolucja głosi, monopoliczne wiązanie spraw armji i obronności państwa z jednym obozem i ugrupowaniem politycznym wyrażdzi niewątpliwie państwu nieobliczalne szkody“.

W końcu petycja domaga się zmiany systemu rządowego i spodziewa się wa-

## Jak długo?

To nie jest wprawdzie obojętne...  
Najważniejsze jednak jest...

by pamiętać **NIVEI**



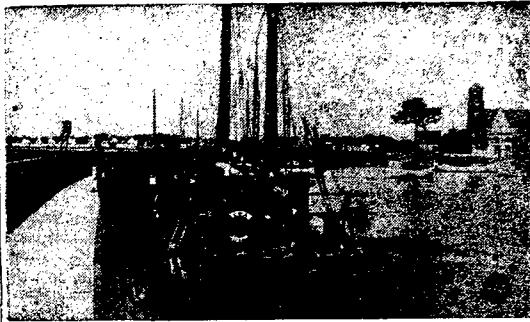
runków, któreby umożliwiły powrót emigrantów politycznych.

Powyższe rezolucje zostały uchwalone na zebraniu Stronnictwa Ludowego w Grzeczce trzy kilometry od Przeworska, skąd pochodem pod dwustu przeszło sztandarami ruszono na uroczystość w Nowosielcach.

Gen. Rydz-Śmigły odebrał z rąk delegacji petycję.

W uroczystościach poświęcenia kopca Michała Pyrzy wziął również udział uczestnik powstania z 1863 r., 92-letni Ludwik Nowakowski. Na przyjęciu, urządzone przez komitet na plebanji, Ludwik Nowakowski siedział po prawicy gen. Rydzę-Śmigłego, który z nim szeroko rozprawiał na temat bitwy pod Miechowem, w której Nowakowski brał udział jako 19-letni chłopiec.

Nadto w uroczystościach uczestniczyło trzech potomków Michała Pyrzy: Józef Pyrzy, urzędnik dyr. kolejowej w Radomiu, Wiesław Pyrzy, ppor. 19 p. a. l. i Kazimierz Pyrzy, emeryt magistratu warszawskiego.



Polski statek badawczy na Helu.

Nasza stacja morska na Helu dysponuje dla naukowców badan życia w morzu, specjalnym statkiem „Ewa“. Jest to motorowy dwumaszynowy kuter, na którym uczeni polscy marynarci odbywają swe rejsy badawcze, po Bałtyku. Na zdjęciu naszym — „Ewa“.

## Katastrofa pociągu pospieszego

### Warszawa - Poznań DWIE OSOBY ZABITE — 9 RANNYCH.

Poznań. — We środę dnia 1 b. m. o godz. 13.24 na dworcu w Guitowach, na trasie Września — Poznań, wykołoseł się pociąg pospieszny nr. 1305, jadący z Warszawy do Poznania. Parowóz przewrócił się, zaś trzy pierwsze wagony wyskoczyły z szyn.

W katastrofie poniosły śmierć dwie osoby, a mianowicie maszynista, Franciszek Morski oraz palacz, Wincenty Górecki z Warszawy. Poważne okaleczenia odniosł pracownik pocztowy, zajęty w ambulansie. Okaleczony doznał Andrzej Kreutzer, Stefan Dabiński z Warszawy, konduktor bagażowy Ignacy Sobczak. Pięciu pasażerów odniosło lekkie obrażenia. Wśród rannych znajduje się 77-letni dr. Andrzej Chramiec, lekarz powiatowy z Wrześni, teść dowódcy O. K. 7 gen. Knolla. Kontuzje odniosł również szwedzki attache d'affaires w Teheranie Gumar Reuterskjeld. Pociągiem tym jechał m. in. attache wojskowy japoński w Warszawie z żoną oraz jakaś Chinka m. stroju narodowym,

którzy wyszli z wypadku bez szwanku, ponieważ zajmowali ostatnie wagony. Katastrofa, ze względu na zwolniony bieg pociągu, nie przybrała jeszcze większych rozmiarów, niż to się stało. Wydarzyła się bowiem w momencie, kiedy pociąg miał być zatrzymany na stacji w Guitowach, aby jechać z przeciwnej strony lux Paryż — Warszawa mógł go swobodnie minąć. W chwili puszczania pociągu pospieszego na tor boczny posiadacz jeszcze tak wielką szybkość, że na zakręcie lokomotywa wyskoczyła z szyn.

Na miejsce katastrofy przybyli wicewoj. Walicki, dyrektor kolei inż. Krzyżanowski, naczelný lekarz kolejowy z Poznania dr. Kolszewski, komendant wojewódzki P. P. Sawicki i sędzia grodzki Zawadzki ze Środy. Przeprowadzono śledztwo i przesłuchano wielu świadków. Przerwa w ruchu trwała około 2 godziny. Wiadomość o katastrofie dotarła do Poznania w bardzo krótkim czasie, utrastając w drodze do rozmiarów niezwykłych. Mówiono więc o wykołoseniu się całego pociągu, a nawet o zderzeniu się z luxem.

## Po aresztowaniu Doboszyńskiego

Śledztwo i zeznania aresztowanego. Kraków. — Wczoraj od samego rana Doboszyński był przesłuchiwany. Szczegółów przesłuchania narazie nie zrozumiemy, gdyż według podań nie możemy. Doboszyński przebywa w więzieniu św. Michała w Krakowie.

Pociąg dotychczasowy doprowadził do ujścia znacznej części gromady Doboszyńskiego. Wszystkich aresztowanych odano do dyspozycji władz sądowych. Za reżym uczestników napadu pociąg trwa. Spodziewać się należy, że już w krótkim czasie niedobitki wyprawy Doboszyńskie-



Na wakacyjne obozy P. W.

Widzimy naszą młodzież, zrzeszoną w organizacjach P. W. i W. F. w momencie wyjazdu na wakacyjne obozy letnie. Na uśmiechniętych twarzach widać radość i zdrowy optymizm. Wyjedzie ich w tym roku około 8,000, na polskie słońce, wody i lasy.

go na Myslenice znajdują się w rękach policji.

Po aresztowaniu Doboszyński — jak to już donosiliśmy — został przewieziony do Krakowa i oddany do dyspozycji władz sądowo-sledczych. Wstępne przesłuchanie aresztowanego przeprowadził jeszcze we wtorek po południu prok. dr. Klimczyk.

Dalsze przesłuchanie aresztowanego odbyło się we środę w ciągu dnia. Sledztwo prowadzi prok. dr. Klimczyk oraz sędzia śledczy Zacharęcki. Doboszyński jest zdrowy, a tylko znać na nim jeszcze ślady uciążliwej przebytej w ciągu ostatniego tygodnia. Rana prawego stawu dionowego, pochodząca z przeszału kulą rewolwera, nie jest niebezpieczną i goi się dobrze.

Władze sądowe zezwoliły aresztowanemu na korzystanie z wiktów, przysyłanego przez rodzinę.

Jak donoszą, obrony Doboszyńskiego podjęli się dotychczas adwokaci dr. Pozowski z Krakowa i Sypulkowski z Warszawy.

Do tej pory, ze względu na toczące się sledztwo, do Doboszyńskiego nie dopuszczono nikogo z najbliższej rodziny, jak również nie dopuszczono obrońcy. Prawdopodobnie dopiero w najbliższym tygodniu, po zakończeniu pierwszoklasowego sledztwa aresztowany będzie mógł widzieć się z obrońcami, względnie z rodziną.

Po przybyciu do Krakowa Doboszyński dopytywał się niespokojnie o stan zdrowia swej ciężko chorej matki. Kiedy go zapewniono, że matka czuje się lepiej, nie mógł się jeszcze długo uspokoić i kilkakrotnie powtarzaniem pytań starał się upewnić, że rzeczywiste matce jego nie grozi poważniejsze niebezpieczeństwo.

Okazuje się, że komendant posterunku w Zawoi, który dokonał aresztowania Doboszyńskiego, zaskoczył go zniacną. Doboszyński spał w zasolanych łóżkach i zbudził się dopiero na odgłos rozgarnianych gałęzi. W pierwszej chwili nie orientował się w sytuacji i dopiero widząc zbliżającego się stróża bezpieczeństwa, usiłował ucieknąć.

Przesłuchiwanie nie wypiera się niczego i zeznając, opisuje swój czyn ze wszystkimi szczegółami.

Tego samego dnia przytrzymał również w Zawoi 2 członków Stronnictwa Narodowego, których przekazano władzom sądowym pod zarzutem udzielania pomocy Doboszyńskiemu i ukrywania go.

## Zapowiedź wielkiej mowy Hitlera w Reichstagu?

Berlin. — Krają w Berlinie pogłoski, że bezpośrednio po zakończeniu obrad genewskich zwołane będzie posiedzenie Reichstagu.

Na posiedzeniu tem zamierza podobno Hitler wygłosić kilkunastominutową przemowę, w której omówi ma reakcję mocarstw zachodnich na niemiecki plan pokojowy.

Kanceler Niemiec ma wyrazić w swej wielkiej mowie w Reichstagu rozczarowanie, że Anglia i Francja na pozytywne i „praktyczne propozycje niemieckie”, odpowiedziały tylko „stękiem szarych teorii”. W tych warunkach Hitler zruci całą odpowiedzialność za ukasztatowanie się losów Europy na inne wielkie mocarstwa.

## OBIAD DYPLMATYCZNY.

Genewa, 1.7. — Delegat R. p. przy Lidze narodów i panj Komarnicka wydal wczoraj wieczorem obiad, na którym obecni byli: minister spr. zagr. Józef Beck z małżonką, minister spr. zagr. Turcji, Rusz di Araz, ambasador Turcji w Londynie Fetbi, szereg członków delegacji tureckiej na zgrupowanie Ligi i konferencję w Montreux, poseł polski przy rządzie szwajcarskim min. Modelewski, poseł polski w Teheranie min. Hempel, oraz szereg członków delegacji polskiej na zgrupowanie Ligi.

## Ameryka reguluje swe stosunki z Imperjum włoskiem.

Wiedeń. — Rząd Stanów Zjed. postanowił wysłać do Rzymu podsekretarza stanu Williama Phillipsa w charakterze nadzwyczajnego pełnomocnika prez. Roosevelta.

Według dalszych informacji ze źródeł waszyngtońskich, zadaniem Phillipsa będzie uregulowanie stosunków Stanów Zjednoczonych do nowego imperjum włoskiego, a to przez wynalezienie takiej formy, która by w niczem nie naruszyła zasady

dy rządu Stanów Zjed., nie uznającego aneksji obcych terytoriów.

Phillips ustali przedwzyskiem, w jaki sposób możnaby utrzymać w dalszym ciągu stosunki z dawnym mocarstwem abisyńskim, znajdującym się obecnie pod administracją włoską, tem bardziej, że dotychczasowy poseł Stanów Zjed. w Addis Abebie, van Engmert, akredytowany jest przy rządzie już nie istniejącym.

Jesli jednak pos. Engmert zostanie akredytowany przy królu włoskim, to który był tytuł cesarza Abisynji, to fakt ten oznaczałby de facto uznanie suwerenności Włoch nad Abisynją ze strony Stanów Zjednoczonych.

Niemniej jednak stwierdzić należy, że za równo Rzym, jak i Waszyngton przywiązują wielką wagę do uregulowania swoich wzajemnych stosunków. Na terenie Stanów podjął się ma tego trudnego zadania świeżo mianowany ambasador włoski przy rządzie Stanów Zjed. Suvich.

Dotychczasowy ambasador Stanów Zjed. w Rzymie Long podał się do dymisji.

## Polacy we Francji

nie mieszają się do spraw politycznych.

Lille. — Doroczny zjazd Związku polskich komitetów miejscowych odbył się w Douai w obecności delegatów 89-ciu komitetów z całej Francji pod przewodnictwem prezesa Szymanowskiego. Władze polskie reprezentował radca emigracyjny Kara i konsul Sławiński, w imieniu rady porozumiewawczej przybył sekretarz generalny Kalinowski z Lille.

Po dokonaniu czynności administracyjnych i odnowieniu przez aklamację mandatów prezydium, zjazd powitał z uznaniem ostatnie zdobycze socjalne robotników francuskich, z których korzysta również polskie wychodźstwo zarobkowe.

Zjazd wypowiedział się stanowczo przeciw jakimkolwiek czynnym udziałom emigrantów polskich w rozgrywkach politycznych francuskich.

## O CO OSKARZAJĄ DIENNIKARZY WŁOSKICH?

Genewa. — Uwielbieni dziennikarze włoscy należą do najwybitniejszych i znanych na terenie Ligi przedstawicieli prasy.

Przedwzyskiem wymienić należy dyrektora i red. nac. „Stampy” Signoretti, korespondenta „Popolo d'Italia” i włoskiego attaché prasowego w Wiedniu Monreale i korespondenta „Corriere della Sera” Caprin.

Art. 43 szwajcarskiego kodeksu karnego o wykroczeniach przeciwko przedstawicielom obcych państw w Szwajcarii, przewiduje karę więzienia do 2 lat i grzywnę do 2 tys. fr. szw.

Dla wszczęcia postępowania niezbędna jest decyzja rady federalnej.

Naczelny prokurator szwajcarski wyjechał z Berna, udając się do Genewy, dla badania tej sprawy. Uważane jest za prawdopodobne, że dziennikarze faszystowscy będą wydaleny z kantonu genewskiego.

## PREM. ZEELAND W IMIENIU ZGROMADZENIE PRZEPRASZA NEGUSA.

Genewa. — Van Zeeland w charakterze przewodniczącego Zgrupowania Ligi Narodów wystosował list do cesarza Haile Selassie, wyrażając w imieniu Zgromadzenia ubolewanie z powodu incydentu, jaki miał miejsce na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu Zgrupowania.

Van Zeeland ponownie wyraził ubolewanie dzisiaj rano po wznowieniu obrad. **INSPEKCYJA FLOTY PRZEZ KRÓLA EDWARDA.**

L o n d o n. — Król Edward VIII dokonał dziś pierwszej od wstąpienia na tron inspekcji floty w porcie Portsmouth. Król był wityny entuzjastycznie. Edward VIII odbył przejazdową próbą na nowym torpedowcu motorowym, który rozwija szybkość około 60-ciu węzłów. Jest to najnowszy typ torpedowca. Na lądzie odbyła się defilada żagló okrętów wojennych. Około 200,000 osób przyglądało się rewii i zgotowano królowi Edwardowi entuzjastyczną owację.

## WŁOCHY KUPIŁY WYSPĘ BRIONI.

Wiedeń. — Rząd włoski zakupił — wedle doniesień z Rzymu — wyspę Brioni wraz z jej wielkimi hotelami i urządzeniami portowymi. Cena kupna wynosiła 16 milionów lirów.

## Kara śmierci

za uprowadzenie dziecka w Niemczech. Bon. — Sąd przysięgłych skazał wczoraj na śmierć 32-letniego Franciszka Edwarda Giese za uprowadzenie dziecka.

Jak wiadomo, Giese uprowadził 16 czerwca 12-letniego syna pewnego kupca z Bonn. W kilka dni później rząd Rzeszy wydał ustawę, obowiązującą wstecz od 1 czerwca, mocą której zbrodnice uprowadzenie dziecka będzie karane śmiercią.

## ZADANIE NATYCHMIASTOWEGO UWOLNIENIA DIENNIKARZY WŁOSKICH.

Wiedeń. — Pełnomocnik rządu włoskiego w Genewie Bovascopa udał się wczoraj przed południem do szwajcarskiego ministra spraw zagr. Moty, ażeby zwrócić jego uwagę na krytyczną sytuację, jakaby powstać mogła pomiędzy Włochami a Szwajcarią, tudzież Ligą Narodów, gdyby aresztowani w ubiegły wtorek dziennikarze włoscy w Genewie nie zostali natychmiast na wolność wypuszczeni.

Równocześnie zjawił się Bovascopa u prokuratora kantonu genewskiego, prosząc go o wydanie mu zezwolenia na odwiezienie aresztowanych dziennikarzy. Prokurator odmówił jednakże pełnomocnikowi rządu włoskiego widzenia się z dziennikarzami, twierdząc, że musi czekać na decyzję generalnego prokuratora w Bernie Szwajcarskiem.

## Wzmocnienie sojuszków

między Francją a M. Ententą.

Paryz. — Zacieśnienie aljansów defenzywnych łączących Francję z państwami Malej Ententy i Rosji sowieckiej oraz jednocześnie akcja w kierunku ogólnego pojednania w Europie ukazują się w świetle tutejszych opinii jako istota francuskiego programu zagranicznego.

Należy dodać, że w pewnych kołach tutejszych mówi się coraz więcej o ekonomicznej i finansowej pomocy, jakiej Francja miałaby udzielić Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii.

Sam fakt, że Francja decyduje się mówić z Niemcami pomimo, że nieprzyjęły one żadnego z warunków postawionych im w ciągu pamiętnej konferencji londyńskiej, zdaje się dowodzić, że rząd Bluma w przeciwnieństwie do poprzednich rządów we Francji, skłania się do uznania faktu remilitaryzacji Nadrenji.

Plany pojednawcze obecnego rządu francuskiego obejmują również i Włochy. Charakterystycznym jest w tym względzie, że w swem genewskim przemówieniu Leon Blum przemiliował sprawę we sankcyj i uczynił tylko dyskretną aluzję do niemożliwości uznania aneksji Abisynji.

Świadczy to, że tak wobec Włoch, jak i wobec Niemiec Francja chciałaby zapomnieć o przeszłości i dążyć przede wszystkim do organizowania z ich pomocą nowego porządku w Europie.

Ostatnie zajście w Genewie, wywołane przez dziennikarzy włoskich, oceniane jest jako poważne i grożące nowymi chwilowymi powikłaniami. Nie myśli się jednak, ażeby miały one doprowadzić do zerwania między Włochami a Ligą Narodów.

## POLICJA KOBIECA W WIĘKSZYCH MIASTACH.

Warszawa. — Główny komendant P. P. wydał okólnik o tworzeniu we wszystkich większych miastach w Polsce specjalnych brygad policji kobiecej przy urzędach śledczych.

Z rozszerzeniem się działalności kobiecej policji mundurowej, wiąże się zakładanie specjalnych izb zatrzymań dla nieletnich przestępców i włóczęgów. Izby takie powstaną w pierwszym rzędzie w Łodzi, Krakowie, Lwowie, Katowicach, Poznaniu i Wilnie.

## K. H. ROZSTWOROWSKI USTĄPI Z P. A. L-a W RAZIE NIETYKLUZENIA W RZYMOWSKIEGO?

Warszawa. — W związku ze słynnym listem Iwowskim, w którym brał tak czynny udział P. Wincenty Rzymowski, rozszedł się pogłoski, że sekretarz Polskiej Akademii Literatury p. J. K. Bandrowski otrzymał list od członka Akademii p. Karola H. Rostworowskiego.

W liście tym znakomity dramaturg oświadczył, że wycofa się z Akademii, jeżeli Rzymowski z grona akademików. W wypadku niespełnienia żądania p. K. H. Rostworowski zgłosił ustąpienie z Akademii.

Wystrępienie to wywołało silne fermenty i tarcia w łonie Akademii. Mówi się z listem tym solidaryzuje się podobno p. F. Goetel.

## ZAKAZANE ODCZYTY.

Warszawa, 1.7. — Wczoraj wieczorem w żydowskim związku literatów (116-

mackie 13) miał się odbyć zbiory wieczerz odczytów o Maksymie Gorkim. — Miało przemawiać kilkunastu literatów żargonowych. W ostatniej chwili policja zawiadomiła związek, że władze administracyjne nie godzą się na urządzenie wspomnianego wieczoru.

## STATEK SOWIECKI W GDYNI.

Gdynia. — Dnia 30 b. m. rano przybył do Gdyni statek sowiecki „Kiew” o pojemności 5823 ton rej. brutto, przywożąc z Noworżyjska nad Morzem Czarnym 7500 ton rudy manganowej.

## SPRAWA ADW. HOFMOKL-OSTROWSKIEGO W PRZYSZYŁYM TYGODNIU.

Warszawa. — Pisma warszawskie donoszą, że rozprawa przeciwko adw. Hofmoklowi Ostrowskiemu odbędzie się przyszłym tygodniu. Akt oskarżenia będzie sporządzony już lada dzień, wezwanie jednak musi być doręczone na rozprawę tydzień przed terminem. Dotychczas rodziną adw. Hofmokla Ostrowskiego nie zwróciła się do żadnego z adwokatów o obronę. Przypuszczalnie adw. Hofmokl Ostrowski będzie się bronił sam, możliwe, że obronę jego wnosić będzie jego brat. Oskarżenie w sądzie grodzkim będzie popierał prokurator.

## ZYDZI ŻADAJĄ SATYSFAKCJI OD ADW. KOWALSKIEGO.

Warszawa. — Na tle procesu o zażalenie w Przytyku, który, jak wiadomo, obfitował w liczne incydenty pomiędzy adwokatami polakami i żydami zapowiada się nowa sprawa przed władzami palestry.

Adwokaci żydowscy uznali bowiem, że cdezwanie się adw. Kowalskiego, iż nie może się on czuć dotknięty żadną uwagą swoich przeciwników żydowskich, stanowi dla nich obrażę. Wobec czego zamierzają oni poruszyć tę kwestię przed radą adwokacką i prosić o rozpatrzenie tych incydentów przed władzami zawodowe.

## ZAJŚCIA PRZECIW ŻYDOM W MINSKU MAZOWIECKIM.

Warszawa. — Prasa żydowska donosi z Mińska Mazowieckiego o nowych zajściach przeciw żydom.

Według tych informacji, o godzinie 1-ej w nocy napadnięto na kawiarnię Lejba Bermana przy ul. Piłsudskiego 18. Napastnicy rozbili drzwi i okiennicę, a potem zbiegli.

Wybito również szyby w mieszkaniu szmiesa bóżnicy Lejba Gitchingera przy ul. Warszawskiej.

Niewykręci napastnicy zaatakowały wąż wiozący żydów z Kaluszyna do Mińska Mazowieckiego. Kilku żydów zostało rannych kamieniami, między innymi; Izrael Kamieńkowski, którego przewieziono do szpitala w Warszawie.

## DEMONSTRACYJNY STRAJK ŻYDÓW W ZAGŁĘBIU.

Sosnowiec. — Jak w całej Polsce tak i w Zagłębiu odbył się dwugodzinny strajk żydów, w odpowiedzi na wyrok przytycki.

Sklepy żydowskie były pozamykane; samymi żydźmi zaś zbierali się po ulicach, naradzali się i wznosili okrzyki przeciw sądom i rządowi. W Dąbrowie robotnicy żydowsocy w fabryce braci Klein, przegrali na 2 godziny pracę. W Dąbrowie zebrał się pochód, z którego słychać było okrzyki wrożeń rządowi i sądom. Pochód został rozwiązany na rogu ulic Malachowskiej i Kołłątaj, przez policję, która rozproszyła się nie pomocy. Kilkunastu zostało aresztowanych. Pracowali tylko żydźmi w dyżurnych aptekach, również przy pracy pozostała obsługa żydowska w szpitalu.

## ARESZTOWANIE BANDY DZIAŁACZY KOMUNISTYCZNYCH.

Warszawa. — We wtorek przy ulicy Solnej nr. 8, u niejakiej Chany Moncarz, policja dokonała rewizji, przyrzem aresztowała 18 osób, znajdujących się w tem mieszkaniu.

Okazuje się, że w ręce policji wpadli poszukiwani przez sądy i władze bezpieczeństwa działacze komunistyczni. Szeregiu z aresztowanych odstawiono do dyspozycji władz sądowych, są to: Jakób Erlich, Benecjan Fajgenbaum, Natanie Rehtang, Sura Akserot, Leibisz Katz, oraz Szmul Asenberg.

Pozostających 12 osób oddano pod nadzór policji. Nadmienić należy, że wszyscy osadzeni w więzieniu śledczym byli już karani za działalność wyrotową więzieniem od 1 roku do 6 lat.

## WYPADEK NA SZOSIE.

Katowice. — Na szosie w Wyrach smochód, prowadzony przez szofera J. Wasmackiego, w skutek defektu motoru wjechał na drzewo, ulegając zupełnemu rozbiciu. Kierowca samochodu poniósł



śmierć na miejscu, pasażerowie małżeństwo Chwałbógowie, odnieśli ciężkie rany. Rannych odwieziono do szpitala.

**SPADEK BEZROBOCIA NA ŚLĄSKU.**  
Katowice. — Według ostatniej statystyki, liczba bezrobotnych w woj. śląskim z końcem kwietnia b. r. wynosiła 103.332. W porównaniu ze stanem z marca b. r. liczba bezrobotnych na Śląsku spadła o 6.000, zaś w stosunku do lutego b. r. o 9.000. Na 103.332 bezrobotnych kobiet bez pracy było 11.000.

Największy procent bezrobotnych stanowią robotnicy niewykwalifikowani. Było ich 47.855. Bezrobotnych górników było 22.302, robotników budowlanych bez pracy pozostało 5.978, hutników 4.748, robotników metalowych 7.812.

**ZAMOŻNY KUPIEC ŁÓDZKI ARESZTOWANY W POCIĄGU MOSKWA-PARYŻ.**  
Warszawa. — Na dworcu Głównym w Warszawie aresztowano kupca i przemysłowca łódzkiego Dawida Hofmana w chwili gdy wsiadał do ekspresu Moskwa-Paryż.

Hofman, zamężny kupiec cieszący się po wszechnem zaufaniem w sferach przemysłowych prowadził rozległe interesy na terenie Łodzi. Przed kilku dniami znikł on, a równocześnie pełnomocnik jego zgłosił podanie o upadłość firmy. Jak się okazało upadłość ta była fikcyjna, a Hofman dopuścił się szeregu nadużyć na szkodę dostawców i kupców. Przy aresztowaniu znaleziono na fałszywym paszporcie zagranicznym na obce nazwisko oraz bilet do Paryża.

**„BATORY” WIEJE ZNAKOMITYCH GOŚCI DO POLSKI**

Nowy Jork. — M/S „Batory” odpłynął z Nowego Jorku, zabierając na swój pokładzie 750 podróżnych, czyli 13-tu ponad komplet. Statek nie zatrzymuje się w Halifaxie. Na liście podróżnych figuruje m. in. nazwisko prof. Lotha z Warszawy, prof. Schultza, wybitnego mikrobiologa Lelanda ze Standorfu University, prócz tego na pokładzie statku znajdują się wycieczka 150-ciu członków związku narodowego polskiego, wycieczka 82-ch nauczycieli i studentów z Columbia University, wycieczka 23-ch nauczycieli z International Art School, jadących na studia do Polski, Rumunii i Węgier, wycieczka do Lourdes i Częstochowy, pod przewodnictwem ks. Coxa z Pittsburgha. Poza tym jada do Polski generał brygadjer Charles Wolcott, podsekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa Lecron z żoną i córką oraz Walasiewiczówna.

**Kino „LUNA“**  
Dziś  
**Adieu**  
z Margaret Sullaran.  
Początek seansów o godzinie 6-jej, w sobotę 4-30, w niedzielę 3-30.

nicznym panuje zwłaszcza w połowie dekady. Po ochłodzeniu nastąpi znowu stopniowy wzrost temperatury. Noce chłodne. Ścierające się ciepłe powietrze z napływającymi prądami polarnymi powoduje miejscowe burze i deszcze pochodzenia burzowego około 23 i od 25 — 30 lipca.

— **Zbyt zapalek.** W ciągu 5-ciu miesięcy r. b. zbyt zapalek w Polsce wyrażał się liczbą 36 tys. skrzyń po 5.000 pudełek. W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego zbyt zwiększył się o 3.000 skrzyń.

— **O reformę świadectw przemysłowych.** Związek Izby Przemysłowo-Handlowych wystąpił do ministra skarbu z memoriałem w sprawie reformy świadectw przemysłowych. Zdaniem Związku, świadectwa przemysłowe są instytucją przestarzałą i nie dającą rekolimacji racjonalnego rozłożenia obciążenia podatkowego. Za najwłaściwsze rozwiązanie sprawy Związek Izby uważałby zupełne uchylenie świadectw przemysłowych, licząc się jednak z potrzebami budżetowymi skarbu państwa i samorządu oraz koniecznością przeznaczenia pewnych sum na szkolnictwo zawodowe, wyjaśnić należy sprawę ewentualnego ekwiwalentu, który pokryłby zmniejszenie się wpływow przy zniesieniu świadectw. W okresie przejściowym jednak należy, zdaniem Związku, złagodzić jaknajszerszej wydłwiżności obowiązującej taryfy świadectw przez myślowych, aby nie stanowiły one hałmu dla zwalczenia akcji bezrobocia. Stojąc na tem stanowisku, Związek Izby wysunął postulat, aby przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe zatrudniające w roku dowloną ilość robotników czy pracowników, bez obowiązku nabycia świadectwa wyższej kategorii ponad normę, obowiązująca dane przed siebierstwa w dniu 1 b. m.

— **Wyjazdy emigrantów do Kanady i Ameryki Południowej.** Wobec tego, że okrety m. s. „Piłsudski” i m. s. „Batory”, odjeżdżające z Gdyni 11 i 12 sierpnia r. b. nie zatrzymują się w Halifaxie, Syndykat Emigracyjny zwraca uwagę wychodźców, zamierzających wyjechać do Kanady, aby przygotowały się do wyjazdu temi okrętami w dniach 26 czerwca i 22 lipca r. b.

Najbliższy odjazd okrętu s. s. „Pułaski” do Ameryki Południowej nastąpi w dniu 1 lipca r. b., transport emigrantów zaś wyruszy z Warszawy w dniu 27 b. m. Bedzie to trzecia podróż s. s. „Pułaski” do Ameryki Południowej.

**Kto wygrał**

we wczorajszym losowaniu „dolarówki”.  
Wczoraj odbyło się ciągnięcie 4-proc. premijowej pożyczki dolarowej („dolarówki”).

- Wylosowano numery następujące:
- Dol. am. 12.000 na nr. 1283075.
  - Dol. am. po 3.000 na nr. 745003 489431.
  - Dol. am. po 1.000 na nr. 269507 1101647 1167621 457054 1463606 1088098 279353.
  - Dol. am. po 500 na nr. 996878 409072 1082660 402136 1161939 866146 432588 241249 415521 728157.
  - Dol. am. po 100 na nr. 540723 1330256 564708 102256 535176 319118 113529 807057 568249 524044 141824 1012856 249962 1316265 1164743 1249478 270791 1208521 7014 1162604 1325439 1088370 596537 112153 302920 1455734 1058623 1499518 1462028 1434366 998675 637104 89074 1159253.
  - Po 100 dolarów wygrały nr-y: 682778 182664 1201400 1482858 985923 282210 1058978 300828 872223 546158 99036 1115885 805151 722859 608184 1403213 377098 681109 631967 962000 884686 1012630 358015 18581 57523 1440614 24483 893846 346755 718705 405165 954672 1285795 589581 810983 1390649 144878 1238446 548839 20563 1103734.

— **Ubezpieczenie właścicieli drubnych warsztatów pracy.** Rada Związku Izby Rzemieślniczych zwróciła się do Min. Op. Społecznej w sprawie ubezpieczenia rzemieślników przez stworzenie odrębnej instytucji ubezpieczeniowej istniejącej na podstawie oddzielnych przepisów. Instytucja taka powinna odpowiadać potrzebom rzemiosła, a wysokość składek ubezpieczeniowych powinna być dostosowana do możliwości

ści finansowych rzemieślników.

— **Wywóz walut.** Komisja dewizowa ogłosiła nowe okólniki, które mają na celu uniemożliwienie wywozu walut. Nawet podróżujących z pasportami dyplomatycznymi, wystawionymi przez minist. spraw zagranicznych, obowiązują zakaz wywożenia kwot ponad 500 zł. bez specjalnych zezwoleń, udzielanych przez władze ministerjalne, lub ko misję dewizową.

Przy wyjazdach wycieczek za pasportami zbiorowymi zwracana ma być uwaga, aby wywożone kwoty nie być kraczwały 500 zł. dla każdego podróżnego.

Nowowprowadzone kwity na składa nie do depozytu pieniędzy na polskich stątkach morskich i używania pieniędzy do wydatkowania wyłącznie na stątkach, nie są objęte ograniczeniami dewizowemi.

— **Noce dzury aptek.** W nocy z dnia 2 na 3-go bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Fryderyka, III Aleja 50, p. J. Pogorzelskiego, Narutowicza nr. 44.

**W razie pożaru należy wezwać Straż** przez telefon Nr. 22-22.

**Ponura tragedia**

Furjat zamordował 2 osoby, 2 zranil i sam odebrał sobie życie.

Spokojna wioska Bolków, gm. Skrzynno, pod Wieluniem, została wstrząśnięta ponurą zbrodnią, dokonaną przez zredukowanego nauczyciela, Józefa Petrykowski, który zabił młotkiem swą bratową Janinę Petrykowską, lat 32 i następnie uderzył jej 9-letnią córkę Janinę młotkiem w głowę, poczem wybiegł z fuzją do swego brata Lucjana, właściciela sklepu kolonialnego w Ziolecowie, do którego strzelił, raniąc go w szyję. Następnie wbiegł do mieszkanika i wystrzelił do 18-letniej służącej Stanisławę Kisakówny, z gm. Galewice, która padła trupem na miejscu. W końcu odebrał sobie życie wystrzałem w usta.

Ta zbrodnia jest następująca: Józef Petrykowski, lat 33, był nauczycielem, żył od dłuższego czasu w bliższych stosunkach ze swą bratową Janiną; na tem tle dochodziło często do kłótni. W dniu 30 czerwca przybył do niego jego brat, aby go zabrać do Tczewa. Rano doszło między nimi do sprzeczki, po której brat jego Stefan udał się do urzędu gminnego, aby zapłacić podatek. Gdy Lucjan udał się do stołki, celem zaprzęgnięcia koni i zabrania brata do siebie, doszło między mordercą a bratową Janiną do sprzeczki, w czasie której pozwał ją życia.

Rannych Janinę i Lucjana przewieziono do szpitala w Wieluniu. Stan 9-letniej Janiny jest groźny, gdyż dotychczas nie odzyskała przytomności i ma potrzebą czaszkę. Na miejsce zbrodni przybyła natychmiast policja.

— **Kłótnie i bójkil między sukcesorami.** Kosta Stefan ul. Ogrodowa 53, zam. w policji, że na podwórku domu ul. św. Barbary Nr. 70, został obrzucony kamieniami przez Leona i Zofię małżonków Obersztynowich i syna ich Kazimierza. Obersztynowie od dłuższego czasu niepozwalają mu pokazać się na wspomnianym podwórku. Meldujący jak i Obersztynowie są sukcesorami.

— **Ustalenie komunikatu policyjnego.** Sprząd Sędzicy w Częstochowie komunikuje: zamieszczoną w komunikacie prasowym Nr. 140 z 26.VI.36 r. notatkę o wykryciu kradzieży na szkole Paździerskiej uzupełniamy się (prostuje), że Miłkowski Tadeusz ul. Podhłaska 7, nie przebywa w więzieniu w Kielcach, a został oddany pod dozór policji.

— **Balja do odebrania.** W tut. Wydziale Sędzicy znajduje się do odebrania przez prawego właściciela balja anbrana, niemalowa, pochodząca z kradzieży.

— **Lekkie uszkodzenie ciała.** Dnia 1 b. m. Gracki Ignacy, dozorca, ul. Warszawska 28, na tle nieporozumień ro-

**KRONIKA**

**Częstochowa**  
3  
**LIPCA**  
Piątek

Dziś — Anatola b. Jutro — Teodora b.  
Wschód słońca o godz. 3.34  
Zachód 20.02  
Kalendarz historyczny:  
Wkrócenie Szwedów do Polski 1655.

— **Obchód 50 - lecia kapłaństwa.** Do szeregu księży, którzy obchodzili ostatnio jubileusze zasłużonego kapłaństwa należy również ks. A. Włosński.

Czełgodny jubilat w dniu dzisiejszym w asyście kilku kapłanów i djakonów, odprawił w kaplicy Wielebnych SS. Honoratek, gdzie od szeregu lat jest kapelanem, uroczystą Mszę św.

Po Mszy św. SS. Honoratek podejmowali czełgodnego jubilata i zaproszonych gości skromnym śniadaniem.

Czełgodnemu jubilatowi serdeczne życzenia Ad multos annos!

— **12 milj. zł. nadwyżki dały Lasy Państwowe w I kwart. 1936-37.** W I kwartale roku budżetowego 1936-37, t. j. od 1 kwietnia do 30 czerwca r. b. przedsiębiorstwo Lasy Państwowe wpłaciło do skarbu państwa 12 miljonów złotych.

Wpłata ta stanowi czystą nadwyżkę dochodów po potrąceniu kosztów eksploatacyjnych, wydatków na uposażenie personelu i emerytury, podatków, oraz inwestycji przewidzianych planem gospodarczym.

— **Harcerskie Oddziały Pożarne.** Naczelnik harcerzy wydał rozkaz w sprawie tworzenia harcerskich oddziałów pożarnych. Zgodnie z rozkazem w reosiedlachs i miasteczkach powstać mogą zastępy, plutony i drużyny. odpowiadające sekcjom i plutonom straży pożarnych ochotniczych.

Celem harcerskich jednostek pożarnych jest: 1) przygotowanie spośród młodzieży harcerskiej zastępów wyszkolonych strażaków i rozwijanie w nich zrozumienia konieczności zorganizowanej obrony przeciwpożarowej; 2) przygotowanie przyszłych pracowników na terenie straży ogólnych (ochotniczych); 3) współdziałanie ze strażami ogniowymi w gaszeniu pożarów i walce z klęskami żywiołowymi; 4) czynny udział w życiu miejscowych straży ochotniczych.

Harcerskie jednostki pożarne mogą wchodzić w skład miejscowych straży pożarnych.

— **Nie wolno fotografować mostów, dworców i t. p.** W związku z okresem urlopowym i turystycznym, władze admistracyjne wydały przypomnienie dla fotografów-amatorów w sprawie zakazu zdjęć fotograficznych na dworcach, urzędniach komunikacyjnych i t. p. Nadto zakaz obejmuje wszelkie obiekty wojskowe.

Niestosujący się do powyższego zakazu będą pociągani do odpowiedzialności.

— **Kwestia walutowa na stątkach polskich zagranicą.** Komisja dewizowa przy Banku Polskim wydała wyjaśnienie w sprawie stosowania ułatwień walutowych dla polskiej komunikacji morskiej.

Wprowadzone na bieżący sezon letni t. zw. kwoty depozytowe na podstawie których można wywozić pieniądze poza granice Polski, pod warunkiem, że będą one wydatkowane wyłącznie na polskich stątkach, mogą być nabywane przez wyjeżdżających zagranicę drogą morską bez ograniczenia wysokości kwoty.

Komisja dewizowa zezwoliła na wystawianie kwitów depozytowych, opiewających na okaziciela w odcinkach 25, 50 i 100-złotowych.

— **Odwolania przeciwko wymiarowi podatku od nieruchomości.** Stosownie do art. 8 ordynacji podatkowej w brzmieniu znolowizowanym tegorocznym dekretem ze stycznia zostały wyjęte z braku właściwości komisji odwoławczych sprawy, dotyczące odwołań przeciwko wymiarom podatku od placów niezabudowanych, co bezpośrednio łączą się z faktem, iż pobór tego podatku wcielony został w ramy ogólnego podatku od nieruchomości. Praktyka wymiarowa okazuje jednak, iż właśnie w zakresie wymiaru podatku od nieruchomości, stanowiących placie niezabudowane wzgl. niedostatecznie zbudowane, następuje się stosunkowo znaczna ilość kwestyj spornych, co w konsekwencji przemawia ze celowością przedkazaniam decyzji w przedmiocie odwołań kompetencji komisji odwoławczych jako instancji, działającej przy współudziale czynnika gospodarczego.

Samorząd gospodarczy, uznając w zasadzie celowość owej zmiany, wystąpił z odpowiedniami wnioskami do ministerstwa skarbu.

— **Z teatru Kameralnego.** Dziś, w czwartek, dn. 2 b. m. codziennie i godz. 8.30 komedia „Powrót Mamy” — Pawłowski z Haliną Gałową.

— **Cena 1 kg. soli 32 gr.** Z dnem 1 lipca obowiązuje nowy cennik soli. Cena soli jadalnej białej nie może przekraczać 32 gr. za kg., zaś soli szarej 22 gr.

**Jaka pogoda**

— **bedziemy mieli w lipcu?**  
Pierwsza dekada (od 1 — 10 lipca): Dość pogodnie i ciepło o zmiennem zachmurzeniu, większem, przy aurze wieźtrnej, w połowie i w końcu bieżącego okresu. Deszcze, częścłowo w towarzystwie burz i ochłodzenia, spadną głównie na północy kraju i w górach dn. 2, od 4 — 6 i od 8 — 10 lipca. W drugiej połowie okresu skłonność do lokalnego występowania mgły i oparów.

— **Drua dekada (od 10 — 20 lipca):** Chmurnie i wieźtrno z przelotnym opadem na początku w połowie i w końcu bieżącej dekady. Poza tem trwa pogoda ciepła ub upalna o zmiennem, naogół niewielkiem zachmurzeniu. W środkowych dniach okresu przedją burze nad szerokimi połaciami kraju, w górach zaś grozi niepogoda.

— **Trzecia dekada (od 21 — 31 lipca):** Przeważa pogoda niestała o zmiennem naogół zachmurzeniu nieba. Aura wieźtrna, niepokojna o charakterze cyklo-

**Elektroniana zawiadania swych abonentów, że w okresie od dnia 4 lipca do 15 lipca r. b. organizuje t. zw. „Tydzień małej kuchni“.** W tygodniu tym będą sprzedawane po bardzo niskich cenach i na bardzo dogodnych warunkach najnowsze konstrukcji kuchenki elektryczne. Dokładnych informacji udziela Salon Propagandowo - Pokazowy Elekrowni, ul. Panny Marji 22. Prosimy odwiedzać Salon Elekrowni. — Odwiedzenie nie obowiązuje do kupa.

dzimnych uderzył żonę swą Józefę rozbitą butelką w lewe ramie, zadając jej lekkie uszkodzenie ciała.

**Kradzież złotówek.** Mizgala Marja ul. Targowa 11 zameldował w policji, że w dniu 29 b. m. Pacholczyk Tadeusz skradł jej z ręki 1 złotówkę i zbiegł.

**Do odebrania.** Dnia 12 czerwca 1936 r. odebrane zostały chłopcom następujące przedmioty, skradzione prawdopodobnie z budek, czy też straganów z dewocjami: lalka, figurki gipsowe, harmonijka ustna, pukawka i inne, które prawe właściciel może odebrać w Wydziale Śledczym przy ul. Lublinieckiej 46.

**Zgubił 6 złotych zębów.** Zameldowała Jezierska Stefania, ul. św. Barbary 45, że w sierpniu ub. r. powierzyła Leonowi Jasiewiczowi, zam. ul. Jacka 6 złote zęby celem wyteroperowania ich, które Jasiewicz mimo kilkakrotnych upomnień nie zwrócił, oświadczając, że je zgubił.

### Z Sądu Okręgowego

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy na sali nr. 5 rozpatrywał sprawę apelacyjną, po raz drugi, z oskarżenia inż. Józefa Zielińskiego, przeciw browarowi K. Szwede i S-ka, gdzie tenże pracował poprzednio na stanowisku dyrektora.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy i przedstawionych dowodów zasądził całkowicie powództwo z rygorem natychmiastowej wykonalności, oddalając jedynie roszczenie co do sum, podanych przez dyr. Zielińskiego za niewykorzystane urlopy.

### Schwytanie zabójcy

szeregowca tut. garnizonu na Stradomiu.

Głośnym echem odbiła się w Częstochowie wiadomość o dokonaniu krwawej napadzi na szeregowca Witolda Rogalińskiego, zakończonej tragiczną śmiercią w szpitalu.

Śledztwo w tej zagadkowej sprawie napadzi na spokojnego żołnierza ujęt w swoje ręce sędzia śledczy Bogucki. Zabójca — Czesław Markiewicz został schwytany i osadzony w więzieniu. Markiewicz jako i wszyscy w dalszych wypadkach tłumaczył się chęcią nie zadania tak ciężkiego uszkodzenia ciała, które spowodowało śmierć nie zdawał sobie z tego sprawy (!?).

Okazało się, że zbrodnia powstała na tle rywalizacji o jedną z pięknych młodych mieszkanek Stradomia.

Obaj młodzieńcy rywalizowali ze sobą o względy jednej dziewczyny, a w rezultacie Markiewicz widząc, że może ją utracić dopuścił się ohydnej zbrodni na swym rywalu.

Razem z Markiewiczem aresztowano jeszcze kilka osób, jednak sędzia śledczy zwolnił pozostałych zarządzając jedynie osadzenie Markiewicza w więzieniu.

**Do odebrania.** W II Komisariacie znajduje się do odebrania przez prawego właściciela znaleziony pugilares z gotówką.

### Kronika sportowa

**Decydujące zawody o mistrzostwo.** Mezz C. K. S. — Czeladź — Brygada. Dziś, t. j. w czwartek o godz. 18-ej na stadionie Marsz. J. Piłsudskiego przy ul. Pułaskiego 2 odbędą się ciekawe zawody o mistrzostwo Kiel. O. Z. P. N. między C. K. S. Czeladź — a K. S. Brygada.

Mezz, który zdecydowanie definitywnie o mistrzostwie budzi ogólne zaciekawienie, to też należy spodziewać się, że trybuny jak i miejsca stojące zapelniają się do ostatniego miejsca.

Czeladzki K. S. czyni usilne starania, aby w drużynie wystąpił jak najprędzej nowopozyskany bramkarz Koneczny. Obecnie C. K. S. po przegranej ze Starachowicami K. S. przechodzi silną depresję i zalamanie.

W Zagłębiu przegrana C. K. S. w stosunku 1:8 wywołała wielkie niezadowolone w sferach sportowych, gdyż C. K. S. uważany był dotąd za najsilniejszą drużynę w Zagłębiu. Obecnie w rozgrywkach o mistrzostwo okręgu C. K. S. nie ma żadnych szans.

### Rozdanie nagród.

W niedzielę, dnia 5 b. m. o godz. 11 rano na przystani L. M. K. w Częstochowie, ul. Narutowicza 45, odbędzie się uroczyste wręczenie nagród dla zwycięzców, którzy zajęli I — II — i III miejsca podczas „gali wioślarskiej w dniu „Święta Morza“.

Nagrody przedstawiają się w postaci złotych żetonów ufundowanych, w imieniu Ligi Morskiej Belgijkiej, przez gen. reprez. na Polekę L. M. B. p. dyr. Edgarda Jose, efektywnie wykonanych dyplomów i specjalnych żetonów L. M. K. Obwód Częstochowa.

Ponadto zostaną wydane 2 dyplomy uznania dla pp. Konodyby Wacława i Wacława

Ignacego za wybudowanie bezinteresownie pięknego modelu łodzi podwodnej „Wilik“.

**Z Częstochowskiego Tow. Cyklistów.** C. T. C. w niedzielę dnia 5 b. m. organizuje wycieczkę kolarską do Zawady koło Popowa, zbiórka kolarzy godz. 5 m. 46. Rodziły i goście jadący autobusnym zbiórka o godz. 6.30. Zgłoszenia do piątku dnia 3 bm. **Jedźżejowska w półfinale Wimbledonu.**

Na turnieju tenisowym w Wimbledon Jedźżejowska odniosła wielki tryumf pokonawszy w ćwierćfinale pierwszą raketę angielską Stammer w dwóch setach 6:2, 6:3, w ciągu zaledwie 20 minut. Jedźżejowska grała z wielką brawurą i przez cały czas cechowała się i regularnością uderzenia.

Cała prasa wczorasia, opisując przebieg gry, podnosi z uznaniem piękny styl Polki.

### Zakończenie wyścigu do morza.

W dzisiejszy czwartek, dnia 2 lipca, o godz. 18-ej na Dynasach odbędzie się ciekawe zawody kolarskie, przy udziale najwybitniejszych zawodników stolicy: Napierały, Michałaka, Popończyka, Starzyńskiego, Kapiaka i innych. Zawody będą ostatnią próbą naszych asów przed nadchodzącymi zawodami międzynarodowymi.

W ramach zawodów powyższych odbędzie się zakończenie V wyścigu kolarskiego do morza. Ciekawy program oraz końców walka na torze uczestników wyścigu, niewątpliwie sprowadzi na Dynasy liczną publiczność.

Etap Gdynia — Chojnice 176 km. wygrał na finiszu Zieliński (Skoda) 5 godz. 59 min. 7 sek. przed Kiebasą (W. T. C.), o gumę, 3) Kluj (H. C. P.), 4) Cieniewski (W. T. C.), 5) Oszańnikow (Iskra). Na metę wpadło równocześnie 11 kolarzy. Zwycięzca etapu Zieliński prowadzi nadal w klasyfikacji ogólnej.

Hebda zaproszony do Holandji. Hebda otrzymał zaproszenie na turniej międzynarodowy o mistrzostwo Holandji 6—12 lipca w Nordwijk. Zaproszenie to zostało przyjęte.

### Co można zrobić ze szkła?

Szkoło jest materiałem technicznym, znajdującym coraz szersze zastosowanie w najrozmaitszych dziedzinach życia. Technika wyrobu szkła rozwija się ostatnio znakomicie i, jak twierdzą eksperci, z kilograma płynnego roztopionego szkła wysnuć można nitkę szklaną, tak długą, iż mogłaby opasać kulę ziemską. Taka nitka szklana będzie 12 razy cięższa od włosa ludzkiego, cięższa nawet od nici jedwabnika, a o wiele od niej trwalsza. Użycie t. zw. „wełny szklanej“ jest coraz powszechniejsze, a w Now Yorku budowanych jest obecnie siedem wielkich domów całkowicie ze szkła. Największy z nich zwany „Rialto Building“, który stanie na rogu Broadway'u i 42-ej ulicy, posiadać będzie jedną z najsmielszych konstrukcyj tego rodzaju. W budynku tym użyte będą nietylko bloki szkła, ale i „wełna szklana“, która używana jest jako znakomity materiał izolacyjny.

Niedawno szkło w kroczyło i w dziedzinie strojów damskich. Na wiosennej rewii mody w Paryżu krawcy paryscy przedstawili bieleżne tkana z cieniusieńkiej nitki szklanej. Również z takiej nitki robione są sweterki, torebki, oraz haftowane barwne motywy na sukniach wieczorowych. Magazyny amerykańskie sprzedają wielkie kolorowe kapelusze z materji szklanej, nadające się świetnie na plaże Florydy. Lansowane są również pantofelki na szklanych obcasach, które są realizacją bajki o szklanym pantofelku Kopciuszka.

Pewien angielski wynalazca odkrył po wieloletnich doświadczeniach materję szklaną, nadającą się specjalnie do pokrywania dróg automobilowych. Wychodził on z założenia, iż szkło jest najtrwalszym materiałem syntetycznym, jaki można otrzymać i że w przeciwieństwie do smoly, cementu i drzewa mało ulega wpływom atmosferycznym i działaniu tuszczów. Materiał ten naleziony przez niego produkowany jest z odłamków starego szkła, topionych i poddanych wysokiemu ciśnieniu. Nowe „szklane drogi“ zrobione będą z małych trójkątnych tafelek, dających się doskonale usuwać i podnosić przy reparaacjach głębszych warstw szosy.

Jednym z najnowszych wynalazków w dziedzinie zastosowania materji szklanej jest szklana odszkodnica pływacka, szklany aparat radiowy, szklane dachówki, zapalniczka do papierosów ze szklanym knotem, oraz szklana brzytwa.

# OSTATNIE WIADOMOŚCI

## KRWAWE ZAJSCIA. 7 OSOB ZABIITYCH, 3 RANNE.

Warszawa, 2.7. — Wczoraj na tle zatargnię z robotnikami w majątku Ostrow, pow. Rudeckiego doszło do poważnych awantur, tembardziej, że zarząd majątku za kontraktował na miejsce strajkujących nową partję robotników z okolicznych miejscowości. Przybyli na miejsce oddział policji zatakawany został przez tłum. Policja widząc agresywną postawę tłumu, po ostrzeżeniu zrobiła użytek z broni. W wyniku 7 osób zostało zabitych i 3 osoby ranne.

## Katastrofa samochodowa

Poznań, 2.7. — Pod Czarnowem wydarzył się wczoraj wypadek samochodowy. Mianowicie dr. Thomaszewski, dyrektor związkowy „Bank für Handel und Gewerbe w Poznaniu“, przybywszy autobusem do Czarnkowa z Poznania stwierdził, że zapomniał w autobusie paczkę. Chcąc dopędzić autobus, dr. Thomaszewski wynajął dożonkę samochodową. W pewnej chwili

li przy przejeździe obok starej stodoły samochodów zaważył w pełnym pedzie o wystrajające belki i wyrzucił się do góry kołami. Dr. Thomaszewski wypadł z samochodu na szosę, tracąc przytomność. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala w Poznaniu. Szofer wyszedł z katastrofy bez szkodli. Samochód został do szcześnie rozbity.

## Katastrofa lotnicza

Wilno, 2.7. — W Landwarowie pod Wilnem zdarzyła się katastrofa lotnicza. Pilot Wacław Mackiewicz i mechanik Jan Andrzejewski na samolocie R. W. D. 8, należącego do Aeroklubu wileńskiego, wystartowali z lotniska na Porubanku do lotu próbnego i z chwila, kiedy samolot znalazł się nad majątkiem Landwarów, nagle spadł na ziemię. Samolot został zdruzgotany, załoga zaś doznała licznych obrażeń i została przewieziona do szpitala na Antokolu w Wilnie. Specjalna komisja władz lotnictwa cywilnego wydelegowana na miejsce katastrofy, bada przyczynę wypadku.

# Przygnębiający nastroj w Genewie

## RATUNEK LIGI KOSZTEM ABISYNIJ

Genewa, 2.7. — Genewa pozostaje nadal pod wrażeniem wczorajszych zajść, które jeszcze bardziej wpłynęły na nastroj przygnębiający, panujący w obecnej zgromadzeniu. Obawa o jutro, obawa przed wojną, konieczność szukania ratunku wszelkimi sposobami — oto zasadniczy motyw wystąpienia dzisiejszych na trybunie zgromadzenia. Sensacją dnia były wystąpienia Bluma, Edena i Litwinowa.

Trudno analizować mowy ich, gdy każda trwała blisko godzinę. Wystąpienia te jednak miały kilka punktów stycznych:

- 1) Nie dopuścić do ruiny Ligi, gdyż nie Liga i nie pakt zbankrutowały, nie idea współpracy na terenie Genewy okazała się zbitwiałą, lecz ludzie wykazali stałość i mierność charakteru, rządy nie zdobyły się na konieczne poświęcenie, lub choćby ryzyko, by pospieszyć w porę na ratunek ideałom;
- 2) Abisynja będzie poświęcona na ołtarz porozumienia niektórych przynajmniej państw europejskich, aczkolwiek narazie wszyscy mówcy solidarnie wypowiedzieli się, że nie może być mowy o uznaniu aneksji Abisynji przez Włochy... „na obecnym zgromadzeniu“, jak dosłownie powiedział Eden;
- 3) punktem stycznym jest dążenie do wzmocnienia paktu, tak, aby przynaj-

mniej na ograniczonych odcinkach pakto- wów regionalnych można było liczyć na skuteczność bezpieczeństwa zbiorowego i wzajemnej pomocy (Litwinow).

Zgromadzenie zakończy się prawdopodobnie rezolucją z zniesieniem sankcji na drodze postanowień indywidualnych i za odroczeniem „reszty do września“. Pozostaje wielki znak zapytania, czy Abisynja będzie jeszcze we wrześniu zasiadała w Genewie.

Najciekawszą jest rzeczą, że z mowy wczorajszej Bluma całkowicie zadowolono się jedynie Włosi i Niemcy!

Otoż, co zdaje się nie ulegać wątpliwości, to fakt, że Blum daje się powoli wciągać w matnię wielkiej czwórki (Francja, Niemcy, Włochy i Anglja) i rząd angielski zręcznie manewruje w tym kierunku. Gabriel Sarraut — Flandin stanowczo odmówił kontaktu z Berlinem dopóki nie będzie naprawiony „gwałt nadreński“. Blum zaś, jak się zdaje, gwałt ten przelknął i zasiadł do wspólnego stołu z Hitlerem i Mussolinim.

Zgromadzenie obecne uważać już można faktycznie za zlikwidowane. Piętnastu mówców jest zapisanych jeszcze do głosu (delegat Polski nie będzie przemawiał na zgromadzeniu, jak zapewniano dziś w kołach zbliżonych do delegacji naszej) i prawdopodobnie potok krasomówczy wyczerpie się na tem do soboty.

## Muzyka podnosi i obniża ciśnienie krwi

Olbrzymie postępy laboratoryjnych badań lekarskich wyjaśniają coraz to nowe, czasem bardzo skomplikowane zjawiska przyrodnicze.

Doniedawna wiedziano, że działanie głosu na organizmy żywe streszcza się do nagłych i niespodziewanych, a przytem silnych dźwięków (jak np. wybuch). Iżwielki te wywołują u większości ludzi w dziedzinie ruchowej drgniecie, które u wielu połączone jest z reakcją w sferze psychicznej, uczuciem strachu. Dokładniejsze obserwacje wykazały iż dnak, że nietylko dźwięki silne i nagłe nowstaje wwołują reakcję. Jest ona związana również z dźwiękami słabymi.

Wiele kłopotu sprawily lekarzom w wielkich miastach, przed założeniem automatycznych central telefonicznych, obsługujące je telefonistki. Słabe i jednostajne dźwięki telefonu, powtarzające się godzinami, pociągaly za sobą zaważsza u telefonistek z usposobieniem neuropatycznym, występowały bólowy głowy halucynacyi słuchowych, a nawet hysterji. Oddawna bylo znane, że działanie muzyki podniecające, bądź i spokojające układ nerwowy. Tego rodzaju te pory nie zmierzno. Ujął cyfrowo dźwięki te natmiał zjawiska „zyczne“, wywołane w życiu organizmach przez muzykę. Podjęta do tych badań stały się obserwacje na zwierzętach, u których zauważono, że pod wpływem świstu, lub gry na „piskliwym“ instrumencie, występowały wahania czynności serca, ciśnienia krwi i oddychu i t. d. Podano następnie badaniom ludzi i przekonano się, że reakcja człowieka na muzykę zależy od

wysokości tonu, jego siły i barwy.

U człowieka tonu: minorowe przyspiewają czynność serca i równocześnie obniżają ciśnienie krwi. Muzyka rytmiczna wywołuje zwolnienie akcji serca, wreszcie tonu wibrujące przyspieszają akcję serca i podnoszą ciśnienie krwi. Skąperymy te nie wykazały wprawdzie bezwzględnie za pośrednictwem którego nerwu przenosi się wpływ muzyki na tony przejęte przez aparat nerwowy narządu słuchowego działają następnie za pośrednictwem nerwu błędnego, zawiadującego m. in. funkcją żołądka.

**LOKAL** piękny, słoneczny, cętryj pokój z kuchnią, w gody, parkiet, 2 wejścia na i piętrze, do wynajęcia zaraz. Alcja 42 nr 52.

**3, 4 i 5 POKOI** do wynajęcia, ul. Dąbrowskiego nr. 9. Winda, dożozorek. 1909

**TRZY POKOJE** i kuchnia, 5-pokojowy komfortowy lokaj do wynajęcia. Alcja Kociu szki nr. 14. 2135

**AGREST I PORZECZKI** do sprzedania, ul. Racławicka nr. 12 m. 17. 1919

**BUHAJEK** rasowy do sprzedania, ul. Wilkosa nr. 70. 2140

**DO SPREDZANIA** listwy i ramy po cenie niższej — Wiadomość ul. Dąbrowskiego nr. 47. M. Misiul 2141

**DO WYNAJECIA** pokój z kuchnią, ul. św. Barbary 44, gospodarz.

**POKÓJ** z oddzielnym wejściem do wynajęcia od zaraz, Alcja nr. 46 m. 4. 1916

**PIWIARNIA** korzystnie można kupić Biuro Ogłoszeń Alcja 42

**3 i 5 POKOI** z wygodami, w tródmiejscu do wynajęcia zaraz ul. Dąbrowskiego nr. 13, doozorca wakacje. 2145

**POTRZEBNY** do fryzjera uczeń lub uczennica, ul. I Maja 26.

**UWAGA!** Porzeczki czerwone, białe i czarne na konfitury ul. Janogrodzka nr. 23.

**W LETNISKU ZARKI** willa „Anka“ posiada jeszcze wolne pokoje z utrzymaniem 3,50 dziennie. Wiadomość w kawiarni. 2142

**ZGUBIONO** kwit lombardu Nr. 64933 i zaświadczenie rowerowe wyd. na imię Leon Ullewicki. 2148

**ZGUBIONO** legitymację Fund. Bezrobocia — Józefa Combrzyńskiego. 2147

**ZGUBIONO** legitymację Ubezpieczalni Społecznej na imię Maria Raszkowska. 1915